

Sygn. akt X Ga 9/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Kaźmierczak

Protokolant st. sekr. sąd. Mirosława Klimowicz

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki komandytowej z siedzibą w P.

przeciwko J. U.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P., Wydział IX Gospodarczy z 29 września 2014 r. sygn. akt I. U.. (...)

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.250,10 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami od 24 marca 2013 r. do dnia zapłaty,

b) kosztami procesu obciąża pozwaną i na tej podstawie zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 227 zł,

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Ewa Kaźmierczak

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest zasadna.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła zapłaty za wykonany na zlecenie pozwanej przewóz międzynarodowy towarów, za który mimo umówionego przewoźnego pozwana zapłaciła jedynie 2.791,30zł; nie zapłaciła natomiast kwoty dochodzonej pozwem – pozostałej części przewoźnego w wysokości 1.250,10zł. W tym zakresie bowiem pozwana powołała się na potrącenie z roszczeniem powódki z faktury (...). Kwota potrącona stanowiła równowartość 300 euro i według pozwanej stanowiła należne pozwanej od powódki odszkodowanie za szkodę poniesioną przez pozwaną w wyniku okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność powódka. Mianowicie, zdaniem pozwanej, powódka nie przewiozła całego towaru objętego zleceniem przewozowym łączącym strony, a to spowodowało konieczność przewiezienia reszty towaru przez podmiot trzeci i spowodowało u pozwanej szkodę. Powódka przeczyła, ażeby nie przewiozła całego towaru objętego umową i nie uznawała dokonanego potrącenia, kwestionując okoliczność powstania szkody u pozwanej, tak co do zasady, jak i wysokości. Powódka stała na stanowisku, że skoro strony

nie przewidziały w umowie kary umownej na taką okoliczność, a szkoda nie należy do szkód objętych dyspozycją art. 17 konwencji CMR – to należy sytuację rozpatrywać poprzez art. 471kc, a spełnienia przesłanek wynikających z tego przepisu powódka kwestionuje. Jak wynika z akt sprawy, zgodnie ze zleceniem przewozowym miały podlegać przewiezieniu rury o długości 6 metrów, a nadto ładunek opisano jako JM (jednostka masy) – Tona, ilość - 6. Według powódki taki zapis mógł świadczyć o tym, że ma być przewiezione 6 sztuk rur, albo 6 ton. Powódka stała na stanowisku, że odebrała cały objęty zleceniem towar, a mianowicie 6 sztuk towaru, czyli rur o długości 6m każda, natomiast kierowca otrzymał od załadowcy dokumenty i oświadczenie, że jest to cały towar przeznaczony dla odbiorcy – firmy (...) w Polsce. To wywołało u powódki przekonanie, że wykonała swe zobowiązanie prawidłowo. Powódka kwestionowała też fakt poniesienia szkody, bowiem z otrzymanych w tym względzie dokumentów wynikało, że nie dotyczą one i nie mają związku ze sprawą, o czym poinformowano pozwaną, a ta jedynie lakonicznie podtrzymała swe stanowisko. Ostatecznie powódka zarzucała, że z treści faktury opiewającej na dodatkowy transport przez podmiot trzeci wynika, iż podjęty został towar w innej miejscowości niż ta, z której towar pobrać miał zgodnie z umową stron do przewozu powód. Pozwana tłumaczyła ten fakt wysokimi kosztami magazynowania w pierwszym z nich i w związku z tym koniecznością przewiezienia nie podjętego ładunku do innego magazynu. Powódka natomiast wywodziła, że nie jest to zgodne z prawdą, skoro druga z firm nie jest magazynem, a producentem stali. Nadto zarzucała, że z listu przewozowego na drugi przewóz wynika, że przedmiotem przewozu było 7 paczek rur, podczas gdy rzekomo nie podjęty przez powódkę towar stanowił jedynie 3 paczki, co wynika z korespondencji mailowej stron. Z tej przyczyny strona powodowa zarzucała, że faktura na drugi przewóz nie ma nic wspólnego ze zleceniem przewozowym łączącym strony i nie pozostaje z nim w związku przyczynowym.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniosła jedynie przeciwko żądaniu powódki zarzut potrącenia. Wywodziła, że w zleceniu przewozowym dla powódki precyzyjnie wskazano, że masa ładunku do transportu wynosi 6 ton, a kierowca podjął jedynie 3 tony i nie poinformował pozwanej o rozbieżnościach ze zleceniem. W konsekwencji umowa łącząca strony sporu została wykonana wadliwie i konieczne było zorganizowanie dodatkowego transportu pozostałych rur w ilości 3 ton. Zostały one przewiezione przez podmiot trzeci za kwotę 600 euro, ale klient pozwanej obciążył pozwaną w tym względzie z uwagi na wieloletnią współpracę jedynie połową tej kwoty, pokrywając drugą połowę. Owo obciążenie stanowiło szkodę przedstawioną do potrącenia.

W wyniku postanowienia Sądu Rejonowego zobowiązującego do złożenia pism procesowych, w szczególności strony pozwanej – strona ta oświadczyła w piśmie, że kierowca wiedział, co ma być przedmiotem przewozu, a w sytuacji braku zgodności załadowanego towaru ze zleceniem transportowym zaniechał skontaktowania się z pozwaną. Wyjaśniła ponownie, że wobec niepodjęcia 3 ton rur, o czym informację pozwana uzyskała dopiero od odbiorcy w dniu rozładunku u niego, a nadto wobec odmowy dalszego przechowywania w pierwszym miejscu załadunku – w celu uniknięcia dalszych strat ładunek przewieziono do drugiego z miejsc, do podmiotu powiązanego z odbiorcą, który podjął się przechowania do czasu zorganizowania transportu. Nadto podała, że transport ten zorganizowała 31 stycznia 2013r. i wówczas przewieziono owe pozostawione 3 tony, a nadto nowy towar domówiony przez odbiorcę i dlatego obciążono powódkę jedynie połową kosztów transportu.

W sprawie przesłuchano kierowcę. Pozwana cofnęła wniosek o przesłuchanie świadka D. D., a wniosek o przesłuchanie świadka A. G. pominięto - oba te wnioski pozwana składała dla wykazania warunków prawidłowości wykonania przewozu powódki i zasadności zarzutu potrącenia.

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. wyrokiem z 29 września 2014r. powództwo oddalił uznając, że treść umowy stron wynika ze zalecenia, a nie z listu CMR. Nadto uznał, że pozwana nie została poinformowana przez powódkę w trybie art. 14 ust. 1 konwencji CMR o niekompletności ładunku, a okoliczność ta wynikała z wręczenia kierowcy przez załadowcę listu przewozowego; ponadto kierowca powódki nie oczekiwał na instrukcje pozwanej. Zgodnie natomiast z artykułem 14 ust. 1 konwencji CMR, jeżeli z jakiegokolwiek przyczyny wykonanie umowy przewozu na warunkach podanych w liście przewozowym jest lub staje się niemożliwe przed przybyciem towaru do miejsca przewidzianego dla jego wydania, przewoźnik jest obowiązany zażądać instrukcji od osoby uprawnionej do rozporządzania towarem, zgodnie z artykułem 12 konwencji. Sąd Rejonowy uznał także, że odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy polegające na niepełnym wykonaniu przewozu, określona jest w art. 23 ust. 5 konwencji CMR, a odszkodowanie

potrącone przez pozwaną nie przekraczało przewoźnego i pozostawało w związku przyczynowym z niepełnym przewozem. Zgodnie zaś z art. 23 ust. 5 konwencji CMR, w razie opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynikła stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego.

W apelacji od tego wyroku powódka zarzucała niewłaściwe zastosowanie art. 14 ust. 1 konwencji CMR i niewłaściwe uznanie, że obowiązkiem powódki było poinformowanie pozwanej, że nie załadowano całego towaru; niewłaściwe zastosowanie art. 23 ust. 5 konwencji. Nadto zarzucała naruszenie art. 361§2kc poprzez błędną interpretację i w efekcie uznanie, że pozwana poniosła szkodę w podawanej przez siebie kwocie, art. 471 i 474kc poprzez niezastosowanie i nie ocenienie, że powódka nie ponosi odpowiedzialności wobec pozwanej oraz art. 498§1 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie skuteczności potrącenia. Nadto zarzucano naruszenie art. 233 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, sprzeczność w ustaleniach Sądu Rejonowego i w efekcie uznanie, że pozwana należycie i skutecznie wykazała fakt poniesienia potrąconej szkody, art. 6kc i 232kpc poprzez uznanie szkody za wykazaną, a nadto art. 102, 103 kpc w zakresie kosztów.

Pozwana w odpowiedzi na apelację domagała się jej oddalenia i zasądzenia wywołanych kosztów postępowania apelacyjnego.

Odnosząc się do podniesionych przez powódkę zarzutów, stwierdzić należało, że w ocenie Sądu Okręgowego apelacja była uzasadniona.

Pierwszym zarzutem, z którym należało się rozprawić był zarzut naruszenia art. 233 kpc w sposób opisany w apelacji, a więc błędnego ustalenia okoliczności powstania i poniesienia szkody przedstawionej przez pozwaną do potrącenia. W istocie, biorąc pod uwagę stanowiska stron przedstawiane w sprawie, jak też argumentację powódki zawartą w apelacji, należało potwierdzić, że skarżący podnoszący ten zarzut ma rację. Wątpliwości zarzucane w toku sporu, a nawet jeszcze przed sporem, odnośnie związku przyczynowego pomiędzy zapłatą przewoźnikowi K. B. przewoźnego za zlecony mu przewóz, a nienależytym wykonaniem umowy przez powoda są uzasadnione, a nie zostały w żaden sposób przez pozwaną rozwiane w toku postępowania. Powódka bowiem już w pozwie podnosiła wątpliwości i zarzuty co do przyczyn i zasadności przewiezienia pozostałej części ładunku do innej miejscowości, jak też ilości i wagi przewożonego towaru (tj. okoliczności przewożenia 7 paczek rur, a nie jedynie pozostałych 3 paczek). Pozwana natomiast w toku postępowania zmieniała stanowisko odnośnie tego, co składało się na dodatkowy przewóz, za który próbowała obciążyć powódkę w ramach zarzutu potrącenia. Mianowicie w sprzeciwie pozwana twierdziła, że za ten dodatkowy transport została obciążona przez przewoźnika kwotą 600 euro, jednakże klient pozwanej, firma (...) sp. z o.o. z uwagi na wieloletnią współpracę wyraził zgodę na pokrycie kosztów transportu do kwoty 300 euro, stąd pozostała kwota stanowiła szkodę pozwanej. Natomiast w piśmie z 28 stycznia 2014r., pozwana twierdziła już, że cena za przewóz całego towaru – brakujących 3 ton i nowego zamówienia (które wynosić musiało jedynie 296 kg), wynosiła 600 euro; pozwana obciążyła więc powódkę wyłącznie kosztem przewozu towaru niepodjętego czyli 3 ton rur o długości 6 metrów. Biorąc pod uwagę te niekonsekwencje w stanowisku pozwanej, niewyjaśniony przez pozwaną stosunek ceny za dodatkowy przewóz do wagi i ilości przewożonego towaru, a także opisane przez powódkę w apelacji na stronie 4 i 5 sprzeczności w stanowisku pozwanej odnośnie wielkości i wagi przewożonego wówczas towaru, miejsca z którego je przewożono, celowości miejsca składowania tego towaru w innym niż pierwotnie magazynie, przyjąć należało, że pozwana przedstawionymi przez siebie dokumentami nie wykazała istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem całości transportu przez powódkę a szkodą przez pozwaną poniesioną. Przychylić należy się zatem do stanowiska powódki, że faktura przedstawiona do potrącenia przez pozwaną nie miała związku ze zleceniem pomiędzy stronami postępowania. Znamienne jest także, że pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosowała o przesłuchanie świadków w osobach A. G. oraz D. D. na okoliczność m.in. wysokości szkody poniesionej przez pozwaną. Jednakże na rozprawie w dniu 22 września 2014r. Sąd pominął dowód z zeznań świadka A. G., albowiem pozwana nie wpłaciła zaliczki na koszty przesłuchania tego świadka, natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka D. D. został przez pełnomocnika pozwanej cofnięty. Przyjąć zatem należało, że pozwana jedynie obstawała przy swych twierdzeniach odnośnie istnienia takowego związku przyczynowego, ale nie wykazała go. W tej sytuacji nie można było w sprawie bez naruszenia zarzucanego przepisu ustalić, że w majątku pozwanej

powstała szkoda będąca wynikiem nieprawidłowego wykonania umowy przez powódkę. Tym samym nie można było uwzględnić podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia i to już samoistnie skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść powódki, jako że pozwana broniła się przed jej roszczeniem jedynie tym zarzutem.

Niemniej jednak warto odnotować, iż wbrew stanowisku powódki, Sąd Rejonowy nie naruszył art. 14 ust. 1 konwencji CMR jako, że obowiązkiem przewoźnika było zawiadomienie pozwanej o przeszkodach w wykonaniu przewozu i zażądanie instrukcji od osoby uprawnionej. Kierowca powoda jednak tego nie uczynił. Jednocześnie wyjaśnić należy, że w sytuacji gdy umowa o przewóz międzynarodowy została zawarta odrębnie, a odrębnie wystawiono list CMR, zgodnie z art. 9 konwencji CMR, tylko w braku dowodu przeciwnego, list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy i jej warunków. Zatem w niniejszej sprawie wiążące było zlecenie przewozowe z 23 stycznia 2013r., określające warunki umowy stron (k. 9 akt). Zlecenie to stanowiło dowód na okoliczność ile ładunku miała przewieźć powódka. Ponieważ jednak skutki naruszenia art. 14 ust. 1 konwencji CMR nie są uregulowane w konwencji CMR przyjęć należało, że Sąd Rejonowy naruszył art. 23 ust.5 konwencji CMR przez jego zastosowanie w poszukiwaniu skutków prawnych tego naruszenia. Z powyższego wynikała potrzeba zastosowania w niniejszej sprawie przepisów prawa krajowego dla oceny skutków naruszenia przez powódkę art. 14 ust. 1 konwencji CMR. I tak w pierwszej kolejności należało ustalić, czy skutki te uregulowane są w ustawie Prawo przewozowe. Zgodnie bowiem z art. 1 ust 3 ustawy Prawo przewozowe przepisy ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej; umową taką jest konwencja CMR. Ustawa prawo przewozowe będzie więc miała zastosowanie w przypadku przewozów międzynarodowych towarowych, o ile konwencja CMR nie reguluje określonej kwestii. Powyższa ustawa także skutków tych nie reguluje. Zgodnie natomiast z art. 90 ustawy Prawo przewozowe w sprawach nie unormowanych w ustawie oraz w przepisach wydanych w jej wykonaniu i w przepisach szczególnych, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. W pierwszym rzędzie zastosowanie będą miały przepisy tytułu XXV, a dopiero w braku stosownej regulacji w tej kwestii, inne przepisy kodeksu. Ponieważ skutków naruszenia art. 14 konwencji CMR nie reguluje ustawa prawo przewozowe, ani tytuł XXV kodeksu cywilnego o umowie przewozu, stąd w istocie ocena skutków naruszenia tego obowiązku podlegała art. 471kc. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy oczywistym było, że powódka naruszyła umowę zawartą pomiędzy stronami i gdyby pozwana poniosła i wykazała szkodę będącą normalnym wynikiem tego nienależytego wykonania umowy – powódka winna ją zrekompensować. Niemniej, skoro nie wykazano szkody i to pozostającej w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem umowy, powódka takiego obowiązku nie miała.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za zasadną, na podstawie art. 386 § 1 kpc zaskarżony wyrok należało zmienić, i zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.250,10zł stanowiącą resztę umówionego przewoźnego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 marca 2013r. do dnia zapłaty.

Konsekwencją zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji co do meritum było także dokonanie zmiany w zakresie orzeczenia o kosztach procesu w postępowaniu. O kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349) zasądzać od pozwanej na rzecz powódki kwotę 227 zł, na którą złożyły się opłata skarbową od pełnomocnictwa (17zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (180 zł) oraz opłata od pozwu (30 zł).

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98§1i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. zasądzać od pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 90 zł - zgodnie z § 6 pkt 2, w zw. z § 12 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz opłata od apelacji w kwocie 30 zł.

SSO Ewa Kaźmierczak